

Sygn. akt I ACa 502/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2005 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Janina Marek
Sędziowie :	SSA Ewa Jastrzębska (spr.) SSO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Katarzyna Lenczowska

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2005 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko M. K. i J. K. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 2 marca 2004 r., sygn. akt I C 1755/02

prostując sentencję zaskarżonego wyroku w punkcie 1 w ten sposób, że:

uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny udziału w nieruchomości położonej w B. L. zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej KW (...) zawartą w dniu 10 marca 1999 r. pomiędzy J. K. (2) a M. K. i J. K. (1) przed notariuszem A. M. (1) w Kancelarii Notarialnej w B. Repertorium A Nr 471/1999 oraz umowę częściowego zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w B. L. zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej KW Nr (...) zawartą w dniu 19 maja 1999 r. pomiędzy J. K. (2) a M. K. i J. K. (1) przed notariuszem A. M. (1) w Kancelarii Notarialnej w B. Repertorium A Nr 1340/1999 w odniesieniu do przysługującej powodowi wierzytelności w kwocie 32.212,85 zł z odsetkami zasądzonej nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 3 kwietnia 2001 r. sygn. akt

V Ng 78/01

- **oddala apelację.**

Sygn. akt I ACa 502/05

UZASADNIENIE

Powód B. G. domagał się w pozwie skierowanym przeciwko J. K. (1) i M. K. uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowę darowizny udziału w nieruchomości położonej w B. L. zapisanej w KW (...) SR w Bielsku-Białej zawartą w dniu 10 marca 1999 r. pomiędzy J. K. (2) a J. K. (1) i M. K. przed notariuszem A. M. (1) w Kancelarii Notarialnej w B. Rep A 471/1999 oraz umowę częściowego zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w B. L. zapisanej w KW (...) zawartą w dniu 19 maja 1999 r. pomiędzy J. K. (1), a J. K. (2) i M. K. przed notariuszem A. M. w Kancelarii Notarialnej w B. Rep A 1340/1999 r. w odniesieniu do przysługującej powodowi wierzytelności w kwocie 32.212,85 zł z odsetkami zasądzonej nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w (...) z dnia 3 kwietnia 2001 r. sygn. akt V Ng 78/01.

W uzasadnieniu podniósł, iż jest w posiadaniu prawomocnego nakazu zapłaty przeciwko J. K. (2), egzekucja z tego nakazu okazała się bezskuteczna, a dłużnik z pokrzywdzeniem wierzyciela darował swym synom najpierw udziały w nieruchomości, a następnie zniósł współwłasność tej nieruchomości w ten sposób, iż przekazał im bez spłat swoją część nieruchomości. Były to czynności zdziałane z pokrzywdzeniem wierzyciela, zatem istnieją podstawy z art. 527 kc do uwzględnienia powództwa.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Zarzucili, iż nie była to czynność dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela albowiem J. K. (2) prosperował w tym czasie doskonale, umowa była zawarta przed powstaniem zobowiązania, nadto dłużnik darował dzieciom nieruchomość, gdyż chciał się rozwieść.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 2 marca 2004 r. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda zawartą w dniu 10 marca 1999 r. pomiędzy J. K. (2) a M. K. i J. K. (1) umowę darowizny udziału w nieruchomości przy ul. (...) w B. oraz zawartą w dniu 19 maja 1999 r. umowę częściowego zniesienia współwłasności wyżej wymienionej nieruchomości oraz zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2.355 zł tytułem kosztów procesu.

W motywach ustalił, iż w dniu 30 listopada 1998 r. powód zawarł z dłużnikiem J. K. (2) umowę o roboty budowlane i wystawił na wykonane roboty 3 faktury nr (...) z 14.01.1999 r, nr 4/2/99 z 18 lutego 1999 r. oraz 03/4/99. Z płatności tych faktur dłużnik wywiązał się tylko częściowo.

W dniu 11.04.2000 r. zawarł z powodem porozumienie, z którego się nie wywiązał i w dniu 3.4.2001 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wydał nakaz zapłaty zasądając na rzecz powoda kwotę 32.212,85 zł wraz z odsetkami. Egzekucja okazała się bezskuteczna, od lutego 2001 r. dłużnik nie prowadzi działalności gospodarczej, nie posiada majątku. Dnia 10 marca 1999 r. J. K. (2) darował swym synom M. K. i J. K. (1) udziały po 1/20 w nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), a w dniu 19 maja 1999 r. dłużnik zawarł z pozwanymi umowę zniesienia współwłasności bez spłat przekazując im swe udziały w nieruchomości, ustanawiając jednocześnie na tej nieruchomości służebność mieszkania dla siebie i żony.

Zdaniem sądu I instancji powództwo jest zasadne. Dłużnik wiedział bowiem, że czynność ta spowoduje brak możliwości zaspokojenia wierzycieli, zatem była to czynność zdziałana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Czynność była bezpłatna, zatem świadomość pozwanych nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zatem przesłanki z art. 527 i nast. kc zostały spełnione dlatego też sąd powództwo uwzględnił w całości.

Od wyroku tego wnieśli apelację pozwani.

Domagali się zmiany wyroku i oddalenia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarzucili błędne przyjęcie przez sąd I instancji, iż J. K. (2) działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, a pozwani o tym wiedzieli, błędne przyjęcie, iż zniesienie współwłasności miało charakter nieodpłatny, błędną odmowę zastosowania art. 530 kc oraz brak w sentencji dokładnego opisu wierzytelności.

Zarzucił, iż w chwili darowizny jego majątek był znaczny, umowa zniesienia współwłasności nie była nieodpłatna, gdyż ustanowiono w niej na rzecz darczyńcy dożywocie, pozwani byli wtedy małoletni i nie mieli świadomości sytuacji materialnej rodziców, nadto w sprawie winien mieć zastosowanie art. 530 kpc.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanych nie jest zasadna.

Rację mają skarżący tylko o tyle, iż istotnie sentencja wyroku nie zawiera oznaczenia wierzytelności, której zaspokojenia powód niniejszym postępowaniem się domaga. Sentencja wyroku powinna bowiem określić wierzytelność, której ochronie ma służyć (patrz SN z 11 X 95 r. III CZP 193/95 OSNC 1996/1/17).

Jest to zdaniem Sądu Apelacyjnego oczywista niedokładność, która została sprostowana przez Sąd Apelacyjny na mocy art. 350 § 3 kpc.

Natomiast podnoszone w apelacji zarzuty są chybione. Wbrew zarzutom skarżących nie naruszył sąd I instancji prawa materialnego ani procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy. Trafne jest stanowisko sądu I instancji, iż w tym stanie rzeczy istniały przesłanki z art. 527 i nast. kc do uwzględnienia powództwa.

Wbrew zarzutom skarżących za trafne należy uznać ustalenia sądu I instancji , iż dłużnik J. K. (2) działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Przepis art. 527 kc wiąże pokrzywdzenie wierzyciela z niewypłacalnością dłużnika na skutek dokonania przez niego czynności prawnej lub z jego niewypłacalnością w wyższym stopniu niż był przed jej dokonaniem. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na zaspokojenie długów. Dla skorzystania ze skargi pauliańskiej wystarczy, gdy niewypłacalność dłużnika uniemożliwia zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela. Dla oceny związku przyczynowego pomiędzy niewypłacalnością dłużnika, a dokonaną czynnością właściwa jest chwila, w której wierzyciel wystąpił ze skargą pauliańską. Niewypłacalność musi istnieć w tej chwili, jak i w chwili, jak i w chwili orzekania przez sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną (...). Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę (uświadamia sobie), że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być zamiarem dłużnika. Wystarczy aby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela; wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle (patrz. Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga Trzecia, Zobowiązania - praca zbiorowa – Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1996 r. tom I str. 508-509).

Trafne jest zatem stanowisko sądu I instancji, iż czynność dłużnika zdziałana została z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Umowa darowizny została dokonana w dniu 10 marca 1999 r., umowa zniesienia współwłasności 19 maja 1999 r.

Poza sporem jest, że dłużnik jest obecnie niewypłacalny. Nie można podzielić zarzutu skarżących, iż w chwili dokonywania czynności sytuacja materialna dłużnika była dobra.

Dłużnik prowadził bowiem działalność gospodarczą, i co najmniej powinien zdawać sobie sprawę, przy dochowaniu należytej staranności, że zobowiązania, które zaciągnął musi spłacić, a fakt, że jeszcze w tym czasie udawało mu się odroczyć płatności zobowiązań nie świadczy o tym, że był wypłacalny, zwłaszcza, że w krótkim czasie przestał prowadzić działalność gospodarczą i nie spłacił swoich zobowiązań. Zobowiązanie, którego dotyczy dług powstało już w 1998 r. Dwie z trzech faktur zostały wystawione przed zawarciem umowy o zniesienie współwłasności. Skoro zobowiązanie, którego dług dotyczy powstało w 1998 r., w chwili dokonania czynności zarówno darowizny, jak i

zniesienia współwłasności dłużnik musiał mieć świadomość, że ono istnieje i trzeba je spłacić. Już w maju 1998 r. dłużnik zaciągał w banku znaczne kredyty np. w P. – Banku na kwotę 300.000 zł w dniu 18 maja 1998 r., w dniu 23.9.1998 r. – na kwotę 460.000 zł.

Miał też inne zobowiązania np. w stosunku do (...) spółki z o.o., co wynika z wyroku SO w (...) z 13 III 01 sygn. V GC 525/00, odsetki od zasądzonych tym wyrokiem kwot pieniężnych zasądzone są od października 1998 r., co świadczy o tym, że wierzytelności zasądzone tym wyrokiem powstały przed październikiem 1998 r. Nadto w roku 1999 r. w działalności gospodarczej dłużnik poniósł dużą stratę.

Zatem trafnie przyjął sąd I instancji, iż dłużnik w chwili dokonania darowizny i zniesienia współwłasności był niewypłacalny, a złożone w postępowaniu apelacyjnym dowody na okoliczność sytuacji materialnej dłużnika są spóźnione z mocy art. 381 kpc. Prawidłowo przyjął też sąd I instancji, iż czynności te zdziałane zostały z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Nie wyjaśnili bowiem pozwani w dostatecznie przekonujący sposób dlaczego dłużnik podarował nieruchomości małoletnim dzieciom, mimo, że nadal na nieruchomości zamierzał mieszkać.

Twierdzenia, że zmierzał rozstać się z żoną nie wydają się być przekonujące, zwłaszcza, że dłużnik nigdy z nieruchomości się nie wyprowadził, ani też nie rozstał się z żoną.

Prawidłowo także, wbrew zarzutom skarżących ustalił sąd I instancji, iż obie czynności, w tym także czynność zniesienia współwłasności były czynnościami pod tytułem darmym.

Nietrafne są zarzuty skarżących, że umowa zniesienia współwłasności była czynnością odpłatną albowiem obdarowani ustanowili na rzecz darczyńcy i jego żony służebność mieszkania.

Dłużnik zawarł z pozwanymi dwie umowy; w dniu 10.3.1999r. podarował pozwanym po 1/20 części nieruchomości, w dniu 19 maja 1999 r. zawarł umowę zniesienia współwłasności, mocą której przeniósł na pozwanych własność całej nieruchomości bez spłat. Wartość przedmiotu umowy ustalono na 253.000 zł. Jednocześnie ustanowiono na rzecz dłużnika i jego żony służebność mieszkania, która wyceniono w akcie notarialnym na 200 zł dla każdego z małżonków, po skapitalizowaniu na kwotę 3.000 zł.

Zgodnie z poglądem wyrażonego w cyt. wyżej Komentarzu do Kodeksu Cywilnego str. 512, który to pogląd Sąd Apelacyjny w całości podziela korzyścią majątkową bezpłatną w rozumieniu art. 528 kc jest korzyść uzyskana nie tylko w wyniku darowizny lecz uzyskana w wyniku każdego innego przysporzenia, jeżeli osoba, która dokonała tego przysporzenia nie otrzymała w zamian korzyści majątkowej stanowiącej jego ekwiwalent (art. 889 kc).

Umowa darowizny była niewątpliwie czynnością pod tytułem darmym. Pod tytułem darmym była także wbrew zarzutom skarżących umowa zniesienia współwłasności. Porównując wartość udziałów podarowanych pozwanym z wartością ustanowionej służebności można z całą pewnością stwierdzić, iż pozwani otrzymali korzyść majątkową bezpłatnie.

Zatem z mocy art. 528 kc fakt, czy pozwani mieli, czy nie mieli świadomości, że dłużnik działał ze świadomości pokrzywdzenia wierzyciela nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wbrew zarzutom skarżących brak było w tym stanie rzeczy podstaw do zastosowania art. 530 kc.

Zatem apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw należało oddalić na mocy art. 385 kpc.